KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 14 (26) Czerwca 1859 Roku. № 165. Jutro, Sgo Władysława Kr: W.

RESKRYPT CESARSKI,

WYDANY DO

Warszawskiego Wojennego Jeneral-Gubernatora, Jenerała Piechoty, Jeneral-Adjutanta Paniutina.

Teodorze, synu Sergjusza! W dniu dzisiejszym upłynęło pięćdziesiąt lat służby waszej w stopniach oficerskich. Tak długa, zawsze wzorowo gorliwa i pożyteczna służba wasza, odznaczała się dowodami osobistej waleczności, tudzież wojskowej przezorności w działaniach wojennych przeciw nieprzyjacielowi i była uwieńczona chlubnemi ranami. Wyborny stan powierzanych waszemu zarządowi oddziałów i niezmordowana troskliwość o dobry stan wojsk zostających pod waszem dowództwem, niejednokrotnie zwracały na was szczególną uwagę w BOGU spoczywającego Rodzica Mojego i nadały wam prawo do Mojej niezmiennej życzliwości. Pozdrawiając was serdecznie w tym dniu dzisiejszym, Rozkazałem, zamieścić was w tymże samym dniu na listach Siemienowskiego pułku Lejb-Gwardji, na pamiątkę pierwotnej służby waszej w tym pułku, w szeregach którego rozpoczęliście wasz zawód wojskowy. Pozostaję dla was na zawsze przychylnym i życzliwym.

Na oryginale podpisano:

„ALEXANDER."

12 Maja 1859 roku, w Carskiem-Siole.

Rada Administracyjna, na posiedzeniu z d. 19 (31) Maja r. b., mianowała Xiędza Wojciecha *Jakubowicza*, Prefekta w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych i Wikarjusza przy Kościele Sgo Alexandra w Warszawie, Proboszczem Kościoła Parafjalnego w mieście Łodzi w Gubernji Warszawskiej.

JW. Hrabina Ermancja z Hra: Tyzenhauzów *Uruska*, Małżonka Szambelana Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, przybyła wczoraj z Paryża.

Wczoraj o godzinie 6tej wieczorem, odbyło się pochowanie zwłok ś. p. Rz: Radcy Stanu *Tykla*, Gubernatora Cywilnego Gubernji Augustowskiej. Żałobny orszak rozpoczynało Duchowieństwo Zakonne i Świeckie, za którem postępował Exportujący zwłoki, JW. JX. Hr: *Ożarowski* Prałat Ołycki. Po za Exportantem szli Urzędnicy niosąc ordery, jakiemi nieboszczyk był ozdobiony za życia. Z kolei postępował sześciokonny karawan, na którym spoczywała trumna ze zwłokami, a po nad nią pąsowy baldakin strojny w strusie pióra. Za karawanem szła pozostała Wdowa, Dzieci i Rodzina zmarłego. JO. Xiążę *Gorczakow* Namiestnik Królestwa znajdował się na exportacji. W orszaku żałobnym obecnymi byli: JW. Jenerał-Adjutant *Paniutin*, Jenerał Gubernator Wojenny Warszawski; JW. Radca Tajny *Muchanow*, Dyrektor Główny Prezydujący w Komissji Rzą: Spraw Wewnętrznych i Duchownych z Członkami tejże Komissji; JW. Radca Tajny *Łęski* Dyrektor Główny Prezydujący w Komissji Rzą: Przychodów i Skarbu; oraz inni Dygnitarze Wojskowi i Cywilni, Naczelnicy Władz i Urzędnicy, w paradnych mundurach. Cały ten orszak żałobny zamknięty był długim szeregiem powozów, ciągnących po za pogrzebem, na miejsce doczesnego spoczynku, to jest na smętarz Powązkowski, gdzie zwłoki nieboszczyka złożone zostały.

Wczoraj w gmachu Pensji żeńskiej Rządowej przy ulicy Nowolipkach, odbył się akt uroczysty zamknięcia roku szkolnego, pod przewodnictwem JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszaw:, Radcy Tajnego *Muchanowa*. Akt ten zaszczycony obecnością znakomitych Dam, oraz Rodziców i Opiekunów kształcących się w Pensji uczennic; został zagajony stosowną przemową przez zawiadującego częścią naukową Pensji, W. *Papłońskiego*; po czem uczennice deklamowały wiersze, i czytały swe wypracowania. Następnie z rąk JW. Kuratora, otrzymały nagrody i listy pochwalne, a mianowicie: *A.* nagrody w xiążkach, z kla: 1ej: Bogusława *Palicka*, Tekla *Dobrzyjałowska*; z kl: 2ej: Lud: *Trompeter*, Marja *Jeziorańska*, Helena *Kolitowska*, Felicja *Dojewska*; z kl: 3ej: Teodozja *Karczewska*, Wiktorja *Władyczańska*, Anna *Raczkowska*, Matylda *Karwowska*, Marja *Radwan*; z kl: 4ej: Anto: *Biskupska*, Wanda *Popławska*, Kons: *Wojciechowska*, Helena *Leszczyńska*, Marja *Naimska*. *B.* Listy pochwalne, z kl: 1ej: Alex: *Wasiljew*, Helena *Jopkiewicz*, Joanna *Badeńska*; z kl: 2ej: Zenobja *Maciatowicz*, Hen: *Kauffmann*, Marja *Gerhard*; z kl: 3ej: Helena *Mitkiewicz*, Karolina *Wielecka*, Matylda *Krier*, Teofila *Jopkiewicz*, Marja *Ujazdowska*, Marja *Wardęska*; z kla: 4ej: Jadwiga *Perkowska* i Marcella *Borakowska*. Po rozdaniu nagród i pochwał, uczennice udały się do Kaplicy miejscowej, gdzie pod kierunkiem zasłużonego Nestora muzyki P. J. *Stefaniego*, dźwięcznemi głosy odśpiewały Hymn, Ciebie BOŻE wychwalamy, a po nim Hymn *Lwowa*, BOŻE Cesarza chroń! Po otrzymaniu błogosławieństwa od miejscowego Kapłana, obecni udali się do sali, gdzie umieszczone były roboty ręczne, wypracowania rysunkowe i kaligraficzne uczennic; poczem zwiedzili gmach we wszystkich jego szczegółach, i unieśli z sobą to przekonanie, że Władza naukowa nie szczędziła starań dla postawienia zakładu na stopniu odpowiednim jego przeznaczeniu.

Z okoliczności zapowiedzianego wystąpienia P. *Guglielmi*, salon Doliny Szwajcarskiej, zajęty wczoraj został przez pierwsze znakomitości muzyczne, pomiędzy któremi wiele dostojnych osób. P. *Guglielmi* odśpiewał dzieła programem objęte, wśród ogólnego zadowolenia, i kawatynę z nowej opery *Meyerbeera* p. n. „Pardon de Ploermel", na żądanie powtórzył. Dziś wieczór muzykalny, którego program na początku dodatku do dzisiejszego Kurjera jest zamieszczony, rozpocznie się o godz: 6ej, jutro po godz: 7ej po południu.

P. Józef *Wieniawski*, po przybyciu do Warszawy, stanął w Hotelu Europejskim.

Napisaną przez J. *Korzeniowskiego* dramę liryczną, do której muzykę ma utworzyć Dyrektor opery St: *Moniuszko*, wydał P. *Gebethner i Spółka*.

(Dalszy ciąg Ustawy o powinności zaciągowej w Królestwie Polskiem.)

d) Uczniowie Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie. Uwolnienie od zaciągu wojskowego uczniów tego Instytutu rozciąga się i na czas do odbycia praktyki Ustawą dla nich oznaczony.

e) Uczniowie Instytutu Nauczycieli Elementarnych w Radzyminie.

f) Uczniowie Szkoły Felczerskiej.

g) Uczniowie Szkoły Weterynaryjnej.

h) Uczniowie Szkoły Rabinów.

Uwolnienie od zaciągu wojskowego uczniów tej Szkoły rozciąga się i na czas zostawania ich przy Rabinach dla nabycia wiadomości praktycznych, Ustawą Najwyżej w dniu 13 Października 1857 roku zatwierdzoną, oznaczony.

i) Gimnazjum Realnego Warszawskiego, Szkół wyższych Realnych w Kaliszu i w Kielcach, którzy otrzymali stypendja rządowe, celem usposobienia się na biegłych Budowniczych, Inżenjerów cywilnych, Mechaników, Chemików, Agronomów, Rzeźbiarzy i Malarzy, jako też na Nauczycieli tych przedmiotów; tudzież otrzymujący wspomnione stypendja po ukończeniu kursu nauk w jednym z zakładów naukowych Okręgu Warszawskiego dla dalszego kształcenia się w wyżej wymienionych lub innych przedmiotach w kraju lub za granicą. Pomienieni stypendyści wolni są od zaciągu wojskowego przez cały czas zostawania na stypendjum; jeżeli zaś według poświadczenia Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego ukończą nauki korzystnie, uwalniają się na zawsze.

4. *Z tytułu stosunków rodzinnych wolni są:*

a) Jedynak syn, którego rodzice lub jedno z nich zostaje przy życiu i wyłączonym mieć go pragnie.

b) Pozostały syn po oddaniu wszystkich innych do wojska.

c) Wnuk wybrany przez dziada lub babkę, którym dzieci własne pomarły, a którzy nie mają innych krewnych, przytułek im dać mogących.

d) Wychowaniec osoby niemającej własnych dzieci płci męzkiej, który od dzieciństwa nie później nad pięć lat wieku zostawał w jej opiece.

Osoby wymienione pod lit: *b*, *c*, i *d*, uwalniają się w skutek prośby rodziców lub jednego z nich żyjącego, tudzież dziada lub babki, nieposiadających możności utrzymania się własną pracą, lecz w takim tylko razie, jeżeli ciż utrzymują osoby podające prośby o ich wyłączenie.

e) Wdowcy mający na opiece dzieci swe małoletnie wolni są od zaciągu, (dopóki dzieci te nie dojdą pełnoletności), chociażby weszli w powtórne związki małżeńskie.

f) Opiekuni główni, prawnie obrani do zarządu majątkiem małoletnich braci i siostr, których rodzice umarli i zostawili majątek nieruchomy lub też prawo posiadania dziedzicznego gospodarstw rolnych, wolni są przez czas opieki od zaciągu wojskowego, jeżeli rzeczywiście utrzymują przy sobie małoletnich braci i siostry i jeżeli w rodzinie nie ma innych braci albo krewnych wolnych od zaciągu wojskowego z jakiegokolwiek powodu, nieprzeszkadzającego im być opiekunami. (D. c. n.)

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Tomasza *Warpachowskiego*, Obywatela Ptu Bialskiego Gub: Grodzieńskiej; oraz P. *Rejnikoskiego*, b. Dzierżawcę dzica dóbr, ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazali.

Przyjechali z Petersburga do Warszawy, JJWW. Rzeczywisty Radca Stanu *Wołkow*, Gubernator Cywilny Gubernji Połtawskiej, i Rz: Radca Stanu, *Kaniewski*.

W początkach Kwietnia odkrył P. *Tempe* w Wenecji kometę, nad czem inni astronomowie, Xiądz *Sechi* w Rzymie i P. Yvon *Villareau* w Paryżu, dalsze czynią postrzeżenia. Kometa zbliżała się do Słońca, z niesłychaną szybkością i przed kilku dniami była oddalono od Słońca tylko o 8 miljonów mil francuzkich. Dnia 29 Maja zaczęła się oddalać z pośpiechem dwa miljony mil na dobę, czyli dwadzieścia cztery mil na sekundę, to jest z szybkością przynajmniej dwieście razy większą niż kula działowa. Ta szybkość zmniejsza się stopniowo, ale zawsze jeszcze dosyć jest znaczną po oddaleniu się od Słońca trzydzieści sześć miljonów mil. Co zaś do odległości od Ziemi, zbliżała się dnia 24 Kwietnia na dwadzieścia sześć miljonów mil; teraz oddalona jest o czterdzieści dwa miljony, a dnia 30 Czerwca będzie oddaloną od naszej Ziemi na czterdzieści dziewięć miljonów mil.

Zeszyt Vty Fizyki *Ganota*, przełożonej na język polski pod kierunkiem St: *Przystańskiego*, Profesora Nauk Przyrodzonych, nakładem xięgarni J. *Błaszkowskiego*, obok Gimnazjum, opuścił prassę drukarską. Całe dzieło przyozdabia i objaśnia około 600 pięknych i dokładnych drzeworytów, nieustępujących oryginalnym; co przynosi zaszczyt zakładowi P. *Minhejmera*. Pozostają do wydrukowania dwa zeszyty. Prenumerata przyjmuje się jeszcze po rs. 3 i pół.

Zaczęto prace około budowy drogi żelaznej z Niżnego Nowgorodu do Moskwy.

Nakładem xięgarni S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej, wyszedł zeszyt 5ty *Xięgi Świata* na r. b., i zawiera: Wezuwjusz (ze stalorytem), Kraj północno Uralski; Północe Alki (z ryciną kolorowaną); Lope de vega; Uczta chińska; Odkrycie na Oceanie Południowym; Atlas (z ryciną); Handel karawanowy w Saharze; Sprawozdanie popularne z dziedziny nauk przyrodzonych i przemysłu; Mody z wzorami do haftu i mód. Zeszyt 6ty niezadługo prassę drukarską opuści. Prenumerata roczna na 12 poszytów wynosi w Warszawie rs. 7 k. 50; zaś na Urzędach i Stacjach pocztowych rs. 8.

Ponieważ wiele osób poszukuje magazynu Braci Zelt na dawniejszem miejscu, przeto donosiemy, iż takowy oddawna przeniesiony został na ulicę Senatorską do domu W. *Neubaura*.

(Art: n.) Kilka tygodni temu będzie, jak Żona moja zachorowała w nocy mocno i gwałtownie. W tak ważnej i bolesnej zarazem chwili dla kobiety stojącej już prawie na pograniczu życia i grobu, pomoc winna być szybką jak błyskawica. Pojął to dobrze i po Apostolsku P. *Miler*, Doktor Medycyny, przy ulicy Leszno w Warszawie mieszkający, bo kiedym w nocy stanął przed jego mieszkaniem wołając: Panie! Żona mi gwałtownie zachorowała, potrzebuje ratunku, zerwał się, wybiegł szybko i podążył za mną aż do łoża chorej, i stanął przy niej jak Anioł posłannik BOŻ-

KI, niosący pomoc i wybawienie dla rozpaczającej, której groziła niepewność! Jakoż wyrwawszy ją z niebezpieczeństwa, swoją znajomością sztuki, nieograniczył się jeszcze na tym spełnionym akcie, lecz i następnie przez kilka dni i nocy ślęczał obok chorej, udzielając jej pomoc i radę jako Przyjaciel, jako Krewny, albo jak brat rodzony. Zacny Lekarzu! człowieku pełen serca i wiary, niechaj nieobraża twej skromności, ten nasz hołd jaki publicznie ośmielamy się nieść twej anielskiej duszy i tak rzadkiej cnocie, iż tylko to jedynie jest naszą ofiarą za twoje poświęcenie dla nas ludzi, którzy za serce, sercem i do skonu wdzięcznością odpłacać ci się mogą.— Karol i Anna *Stanek*.

Z Kielc. — Po załatwieniu w Warszawie spraw, wydawnictwa dzieł *Długosza*, wprowadzeniem w ruch tej ważnej publikacji kierowanej przez Alexandra Hr: *Przezdzieckiego*, przybył P. Józef *Łepkowski* do nas, w celu spisania naukowego kotalogu części archeologicznej zbiorów po ś. p. *Zielińskim*. Do pracy tej zaprosił Krakowskiego autora, P. Alexander *Bronikowski*, Obrońca Prokuratorji tutejszy, Exekutor testamentu po ś. p. *Zielińskim*. Katalog ma wyjść z druku wraz ze spisem galerji obrazów, sporządzonym przez jednego z Malarzy Warszawskich. Katalogi, wystaw i zbiorów, są jakby podwalinami archeologji, jako nauki poważnej; najpierw bowiem obliczyć się trzeba z tem co mamy, a dopiero z tych inwentarzy po przeszłości, będzie można mieć umiejętny obraz pomników i zabytków. Gdy opiszemy i spiszemy wszystko co mamy, łatwo potem spojrzeć jaśniej w tę przeszłość, i uporządkować zabytki w działy, wskazując charaktery jakie wieki na nich zostawiły.

Przegrany w zakład przez P. Z. z Ptu Ostrołęckiego do Pana G. rs. 1, złożono w Redakcji *Kurjera* dla podupadłej rodziny *B*.; zaś ofiarowany również rs. 1 przez Pana G. jako wygrywającego, przeznaczono dla Wdowy *Os*:— Od J. K. kop: 30, i od A. S. kop: 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od Pelagji rs. 1 dla kobiety niegdyś zamożnej z trojgiem dzieci przy ulicy Kościelnej N° 1878. — Od N. H. pół-imperjała złotem, na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.

W dniu pierwszym Zielonych Świątek, pożar zniszczył w Petersburgu, w cyrkule Rożestwenskim, około 200 domów, z których znaczna część pomniejszych. Liczne sklepy ze smołą w tem miejscu istniejące, suchość materjału drewnianego, z którego te domy były wybudowane, wreście zacieśnienie onychże przez liczne przystawki, czyniły ratunek bardzo trudnym, pomimo wszelkich usiłowań.

Xięgarnia Gustawa *Sennewalda*, otrzymała z Krakowa dzieło p. t. *Bibljoteka Ordynacji Myszkowskiej*, Zapis Konstantego *Swidzińskiego*, rok 1859; cena exemplarza rs. 1 kop: 35.

Ulubiona polka tremblante „Violette", skomponowana na fortepjan przez Maxymiljana *Schlessinger-Festhal*, a grywana na powszechne żądanie, prawie codzień, przez orkiestrę tegoż w ogrodzie Nowo-Warszawskim, wyszła nakładem składu nót muzycznych E. *Wende* i *Spółka*, przy ulicy Senatorskiej, cena k. 15, i jest także do nabycia we wszystkich innych składach nót muzycznych.

Komora Celna Iej klassy Prażka. — Podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 25 Czerwca (7 Lipca), dopełnioną zostanie w miejscu zwykłem jej czynności w m. Prażce, sprzedaż prawnie skonfiskowanych towarów defraudowanych, jako to: wyrobów bawełnianych, wełnianych, jedwabnych i różnych drobnych przedmiotów. Ogólny szacunek wszystkich powyższych towarów wynosi około 700 rubli.— Dyrektor, *Dobrowolski*.

Gazeta *le Nord*, w jednym z artykułów, obwinia Warszawian o złe przyjęcie, znakomitego Artysty Pana Henryka *Herza*, w chwili wystąpienia jego w koncercie w czasie ostatniego pobytu w Warszawie, a to jakoby z powodu źle zrozumianego przez obecnych słuchaczów tematu, granego przez *Herza*. Stając przeto w obronie Warszawian, możemy najsumienniej zapewnić, iż żadne objawy na niekorzyść tego zasłużonego Kompozytora, Nauczyciela i Artysty, wcale miejsca nie miały; przeciwnie nawet, przyjęty on został w czasie 2ch swych wystąpień, to jest w salach Redutowych i w Teatrze Wielkim, z takim zapałem i współczuciem dla zasług swoich, że według własnych słów jego, unosi on z sobą o Warszawie i jej gościnności, jak najpiękniejsze wspomnienia! Jeżeli kartka ta, wpadnie Redakcji *le Nord* do rąk, nie wątpiemy, że postępując jak zawsze, z godnością we wszystkich dziennikarskich kwestjach, uczynić zechce z tego sprostowania właściwy według jej własnego uznania użytek.

Ktoby chciał zaopatrzyć się w piękną bieliznę, niech zajdzie do zakładu P. Józefa *Markowskiego*, na Tłomackie wprost ulicy Przejazd pod Nr 739. Właściciel bowiem powyższego zakładu, ustalił sobie powszechną opinję, bo też przyznać należy, że krój, przystępne ceny i punktualność w wykończaniu na czas, niepozostawiają nic do życzenia; a co zaś do świeżych modeli, dość powiedzieć, że najwyszukańsze gusta, mogą tam znaleźć co zechcą.

Mieszkająca pod Nr 13, na 1m piętrze, przy ulicy Sto-Jańskiej, doznawszy zaufania i względów Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, powiększyłam mieszkanie na temże samem piętrze, odpowiedniejsze mojemu zakładowi, o czem niniejszem zawiadamiam. — Nauczycielka Szkoły, A. *Wyspowska*.

Dla amatorów piwa, nie obojętną będzie wiadomość, iż na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 402, nowy 8, naprzeciw Śgo Krzyża, w miejscowym zakładzie, oprócz piwa bawarskiego, sprzedaje się piwo nadzwyczajne, odznaczające się dobrocią smaku.

Na odbytym w dniach od 18 do 21 b. m. jarmarku na wełnę w Berlinie, dostawiono tego produktu centnarów 110,000 w ogóle (mniej o 19,000 jak w r. z.) Ceny były przecięciowo od 10 do 12 tal: niższe jak w r. 1858.

(A. n.) Nowo zaprowadzony skład konfitur Kijowskich, czokolady, różnych syropów i limonad, w domu Wgo *Kuszla*, przy ulicy Czystej, sprowadził wiele osób do tegoż zakładu, i wszyscy jednogłośnie uznali, że wyrób tejże fabryki Kijowskiej, jest doskonały; przeto składamy podziękowanie P. Leonidzie *Rozmitalskiej*, za zaprowadzoną nowość w Warszawie, która zwróciła uwagę mieszkańców tutejszych.— *T.Z.*, *K.C.*, *A.N.*, *M.M.*

Wystawa Uczniów Szkoły Sztuk Pięknych, nieprzestaje budzić zajęcia ogółu. Rzecz to bardzo słuszna, bo Szkoła ta w r. b. prawdziwe i widoczne uczyniła postępy. Aby powziąść o tem przekonanie, dosyć jest rzucić okiem na plany do budowli i rysunki architektoniczne, które bez zaprzeczenia, pierwsze miejsce na wystawie trzymają. Za niemi z kolei idą studja z natury i kartony z antyków, jak Gruppa *Laokona*, *Gladjator* i t. p.; a pomiędzy któremi zasługują także na uwagę i kompozycje konkursowe. Następują studja pejzażów z natury i rysunków, zręcznie obrobionych; kilka wnętrz perspektywicznych, efektownych, i oddział rzeźby. Co do tego ostatniego, musiemy także oddać sprawiedliwość, iż w ogóle oddział ten odznaczył się bardzo, jak tego dowodzi, oprócz kilku innych, głowa *Nioby*, podług antyku. Już to prawie corocznie staraliśmy się zwracać uwagę Publiczności na prace Uczniów tej szkoły, dziś dopełniamy z tem większą przyjemnością, widząc ten szybki postęp, o jakim na tegorocznej wystawie przekonaliśmy się osobiście. Zasługa to przewodników tej szkoły, bo umiejących pokierować zdolnościami młodzieży, która kiedyś ma być przedstawicielami sztuki krajowej. Imiona tych wszystkich pracowników, którzy odznaczyli się w każdym z oddziałów tej szkoły, podamy w czasie właściwym w sprawozdaniu o akcie uroczystym.

Wraz z P. Ap: *Kątskim*, wrócił z Petersburga, znany fortepjanista P. *Dulcken*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Melodramie *Tułacz*, Pani *Rożańska*, Panny: *Łapińska*, *Gąsowicz* 3-kroć, *Skrodzka*, oraz *Świergocka* i *Tarnowska* po 3-kroć; PP: *Żołkowski* 4-kroć, *Królikowski* 5-kroć, *Chomanowski* 7-kroć i *Karasiński* 2-kroć.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej bez podatku rs. 1 k. $65^{1}/_{4}$; za garniec kop: 54.

Jutro, w Frascati, podobnie jak w zeszłym tygodniu, w d. 17 b. m., odbędzie się o godz: 5ej z południa wielkie Oratorjum, *Paulus* i inne dzieła, pod dyrekcją P. *Nocha*. Cena przystępna, bo po k. 75 bilet, pora odpowiednia, bo godzina 5ta z południa, a muzyka tyle zajmująca, wszystko to zdaje się a zwłaszcza jeszcze przy pięknej pogodzie, gdy takowa zechce nam sprzyjać, rokuje liczne w dniu jutrzejszym zebranie. Z powodu bowiem zaszłych zmian w czasie, przy pierwszem przedstawieniu tych dzieł, nie wszyscy mieli sposobność słyszenia takowych, dla tego niewątpim, że jutro wynagrodzą to sobie, i zostaną najzupełniej zadowoleni.

Austrja. *Wiedeń, 22go Czerwca.*— Pogłoska jakoby Poseł Neapolitański, Xiążę *Petrulla*, miał opuścić na czas jakiś Wiedeń, i udać się do Neapolu dla złożenia osobiście hołdu młodemu Monarsze, była przedwczesną. Xiążę *Petrulla* oczekuje na nadejście nowych pism wierzytelnych. — Założenie przez Francuzów w Antivari składu węgli kamiennych i amunicji, wskazuje, że nie myślą tak prędko opuścić Adryatyku. — O ile słychać, w czasie zamieszania w Wenecji, raniono 70 osób a 9 zabito. Straty ze strony wojska nie są wiadome.— Dzisiejsza *Gazeta Wiedeńska* wieczorna, ogłasza następny rozkaz dzienny: „Obejmując dziś bezpośrednie naczelne dowództwo nad armją moją, stojącą naprzeciw nieprzyjaciela, pragnę na czele moich dzielnych wojsk dalszy toczyć bój, który Austrja w obronie honoru i słuszności podjąć była zmuszoną. Żołnierze! wasze do mnie przywiązanie, wasza tak świetnie udowodniana waleczność, są mi rękojmią, że pod moim przewodem odniesiecie zwycięztwa, jakich ojczyzna od nas oczekuje. Dan w Weronie, 18 Czerwca 1859 r. (podp:) *Franciszek Józef*. — Armja austrjacka, jest dowodzoną przez następnych Jenerałów: 1a armja FZM Hr: *Wimpffen*; 2ga Jenerał Hra: *Schlick*; 3cia Arcy-Xiążę *Albrecht*; 4ta FMP Hr: *Degenfeld*.— Korpusów liczy wojsko austrjackie 16, a oprócz tego 2 oddzielne korpusy jazdy. — Część wojsk Modeńskich i Parmeńskich, które przeszły do Austrjaków, pomieszczone zostały w Mantui. (Schl: Zeit:).

Francja. *Paryż, 21go Czerwca.* — *Monitor* sprostowywa podane poprzednio listy poległych i ranionych pod Magenta i Marignano. W pierwszej bitwie poległo 52 Oficerów i 512 żołnierzy; raniono 194 Oficerów i 2,951 żołnierzy, zaginęło bez wieści 735 żołnierzy. Pod Marignano, poległo 12 Oficerów i 141 żołnierzy, raniono 56 Oficerów i 669 żołnierzy, przepadło 64 żołnierzy; w ogóle strata wynosi 58 Oficerów i 864 żołnierzy. — Dekretem Cesarskim z d. 18go b. m., mianowany został pod przewodnictwem Cesarzowej Komitet, który się zajmie zbieraniem i rozdziałem składek na rodziny poległych lub ranionych we Włoszech. Na czele Komitetu stoją oprócz Cesarzowej, Xiężne: *Klotylda*, *Matylda*, *Pelissier* i *Magenta*; Hr: *Randon* i *Regnault de St Jean d'Angely*, Admirałowe: *Perseval-Deschenez* i *Hamelin*, oraz Kardynał Arcy-Biskup Paryża.— Pogłoski o zniesieniu obozu w Chalons, nie potwierdzają się. Pułki skierowane ztamtąd do Lyonu, zostaną bezzwłocznie zastąpione innemi.— Panuje tu mniemanie, podzielane także przez dziennik *Times*, iż ministerstwo angielskie Lorda *Palmerston*, jest silniejsze od wszelkich gabinetów, które go poprzedziły. Składa się ono z wielu najznakomitszych mężów stanu. — W Cherburgu zbrajają wszystkie statki rozporządzalne. (Nord, I. B.).

Niemcy. *Wiesbaden, 22go Czer:*.— Znaczna liczba obywateli Nassauskich ogłosiła w tutejszych gazetach deklaracją, której główne zasady są: 1) że Niemcy nie powinny pozostawiać Austrji samej w obecnej wojnie, i nie powinny ociągać się z pomocą, aż póki Państwo to wyczerpane ulegnie; 2) że dyplomatyczne i wojskowe przewodniczenie w całych nie austrjackich Niemczech, tak przed jak i w czasie wojny, Prusom oddać należy. (Schl: Zeit:).

Szwajcarja. *Bern, 22go Czer:*.— Pomiędzy Landecki i Botzen, żołnierze austrjaccy urządzają linję telegraficzną.— 5,000 Włochów, znajdujących się w pułkach austrjackich we Włoszech, będą odesłani przez Tyrol do Austrji. 2,000 przybyło już do Mals, a 3,000 wkrótce jest spodziewanych. (St: An:).

Turcja.— Porta, jak piszą z Wiednia, zamierza energicznie protestować przeciw naruszeniu jej neutralności ze strony Francji, a to przez urządzenie stacji amunicyjnej dla swej floty na Adryatyku, w porcie Antivari, na wybrzeżu Albańskiem. (St: Anz:).

Konstantynopol, *10go Czer:*. — Zeszłego Poniedziałku, jak to już wiadomo z depesz telegraficznych, przybył tu J. C. W. Wielki Xiążę Konstanty Mikołajewicz, wraz z J. C. W. Wielką Xiężną Alexan-

dną Józefówną. Sułtan oczekiwał osobiście dwie godzin w kiosku nadbrzeżnym na Dostojnych podróżnych, co dotychczas niepraktykowanem było w rocznikach Turcji, i przyjąwszy nader uprzejmie JJ. CC. Wysokoście, ofiarował im na mieszkanie Yali (pałac wiejski *Reszyda*-Paszy nad Bosforem), przybrany z prawdziwie wschodnim przepychem. W miejsce kobierców, obito pokoje najpiękniejszemi szalami Indyjskiemi. (Schl: Zeit:).

Włochy.— Gazety Turyńskie ogłaszają bliższe szczegóły o potyczce pod Castenedolo. W nocy z 14 na 15 b. m. *Garibaldi* z częścią swych wojsk udał się do Rertoletto, i kazał tam zbudować most na r. Chiese, w miejsce zniszczonego niedawno przez Austrjaków. Dla zachowania kommunikacji z Brescia, resztę swych sił umieścił w Rezzato i Treponti, z rozkazem stawienia czoła nieprzyjacielowi, stojącemu w Castenedolo. Forpoczty stały od tej strony nawzajem blizko siebie, i starcie ich wywołało walkę. Kilka kompanji strzelców Alpejskich, pod rozkazami Pułkownika *Medici*, natarło żwawo na forpoczty i zmusiło je do cofnięcia. Włosi uniesieni zapałem, puścili się w pogoń aż do Castenedolo, ale tu garstka mężnych napadniętą została przez Austrjaków, starających się otoczyć ich. Włosi spostrzegłszy niebezpieczeństwo cofnęli się, a nadbiegły spiesznie *Garibaldi*, potrafił odzyskać dawne stanowiska, zadawszy znaczne straty nieprzyjacielowi. W prawdzie i sam miał do 100 poległych i ranionych, między którymi wielu Oficerów. Król Sardyński, dla poparcia *Garibaldego*, wysłał dywizję Jenerała *Dialdini*, ale Austrjacy wprzód jeszcze opuścili Castenedolo. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *24go Czer:*.— Dzisiejszy *Times* utrzymuje, iż Rząd zamierza ograniczyć uzbrojenia floty, i potępia tę niewczesną oszczędność.

Wiedeń, *24go Czer:*.— Nadeszła tu z dnia wczorajszego depesza z Valeggio donosi, że Cesarz do tego miejsca przeniósł swą kwaterę główną, i odbył przegląd wojsk częścią na pozycjach, częścią w marszu. Obecnie Cesarz będzie wodzem armji.— W Antivari obok francuzkich okrętów wojennych, spodziewane są angielskie.

Werona, *19go Czer:*.— FZM Hr: *Schlick*, wczoraj przybył do głównej kwatery Pozzolengo, i objął dowództwo 2go korpusu, po krótkiej przemowie do Oficerów. Wojska austrjackie pozajmowały już stanowiska, i wkrótce spodziewać się można ważnych wypadków. — Francuzi zajmują się czynnie rekrutowaniem i uzbrojeniem Lombardów.

Paryż, *23go Czerwca.* — *Monitor* ogłasza nominacje biur Ciała Prawodawczego. Skład ich jest ten sam co na poprzednich. Tenże dziennik pomieszcza liczne awanse w wojsku na Jenerałów i Pułkowników.

Paryż, *24go Czerwca.* — O ile się zdaje, nie zdołano sobie dokładnie wyjaśnić charakter dyktatury, jaka ze wszech stron we Włoszech ofiarowywaną jest Królowi Sardyńskiemu, i wyciągnięto ztąd wniosek, że Piemont nie słuchając życzeń ludności, ani zasięgając rady Wielkich Mocarstw, zamierza, pod opieką armji francuzkiej, połączyć całe Włochy w jedno państwo. Podobne przypuszczenia nie mają żadnej zasady. W tym to celu naturalnie oddały się pod opiekę Króla Sardyńskiego. Dyktatura zaś jest władzą czysto czasową, która łącząc spólne siły w jednem ręku ma tę korzyść, że nie przesądza w niczem kombinacji przyszłości. (Depesza powyższa nadeszła bez oznaczenia źródła z którego pochodzi. Prawdopodobnie treść jej wzięta z *Monitora*).

Dzisiejszy *Monitor* ogłasza depeszę datowaną 22go wieczór z Montechiari, podług której armja francuzka tegoż dnia dokonała w zupełności przejścia przez r. Chiese. Dwie utarczki forpocztowe miały miejsce pod Montechiari.

Turyn, *22go Czerwca.*— Buletyn urzędowy ogłasza następną depeszę z Arezzo, z d. 21go: Wojska Szwajcarów Papiezkich, wysłane z Rzymu, atakowały 20go miasto Perugia. Mimo małej liczby obrońców, gdyż młodzi ludzie dawniej wydalili się jako ochotnicy, spotkały silny opór. Po trzygodzinnej walce, stoczonej przy wstępie do miasta, Szwajcarzy wdarli się wewnątrz, gdzie walka na ulicach trwała dwie godzin. Szwajcarowie zrabowali miasto, mordując kobiety i bezbronnych. Nazajutrz znowu rozpoczęły się gwałty, rozstrzelania i aresztowania. Miasto ogłoszono w stanie oblężenia.

Turyn, *23go Czerwca.*— Główne siły armji Austrjackiej, cofnęły się na lewy brzeg Mincio.— Piemontczycy posunęli się ku Peschiera i odparli nieprzyjaciela po żwawej walce, w której stracił wielu poległych. — Francuzi przeszli Chiese w Montechiari i posunęli rekonesans aż do Goito, gdzie napadli niespodzianie na główną straż przednią Austrjacką i zabrali jej 9 jeńców, oraz położyli mnóstwo trupa.

Turyn, *24go Czer:*.— Depesza z Bolonji daty wczorajszej donosi, że legacje prawie zupełnie są z wojsk ogołocone. Pułk Szwajcarów, znajduje się w Margrabstwach, drugi w Umbrii. 3,000 karabinjerów maszeruje z Pesera, przeciw zbuntowanym miastom i margrabstwom. Ludność tamże jest prawie nieuzbrojoną. Szwajcarzy którzy dostali się do Perugia, dopuścili się okrucieństw; 70 obywateli, wielu żołnierzy i 3ch Kapitanów, padło na miejscu. Lud rozlewał wrzący olej, rzucał ogień, i rozżarzony popiół na żołnierzy, w skutek czego Szwajcarzy do wściekłości doprowadzeni, szturmowali domy, i mieszkańców przez okna wyrzucali.

Konstantynopol, *15go Czerwca.*— W skutku energicznych przedstawień Ambassad Francji i innego Mocarstwa, Porta cofnęła swą notę dotyczącą warunków jakie nakłada na udzielenie inwestytury Xięciu *Kuza*. Dywan przyjął ułożoną przez Mocarstwa redakcję podwójnego beratu inwestytury, który wkrótce zostanie wysłany gdzie należy.— J. C. W. W. Xiążę Konstanty Mikołajewicz wraz z J. C. W. Wielką Xiężną Aleksandrą Józefówną, objadował w Sobotę w pałacu Sułtańskim. Sztab J. C. Wysokości i ciało dyplomatyczne, byli także zaproszeni. 15go JJ. CC. WW. Wysokoście odpłynęli. — Wice-Król Egiptu został wezwany przez Portę, aby dostawił swój kontyngens do armji Rumeliockiej. *Said* Pasza odpowiedział, że wahająca polityka Porty naraża tylko Egipt, że nie poszle żadnych posiłków, i że postawi swą armję na stopie wojennej.— *Derwisz* Pasza odebrał Kłobuck Czarnogórcom. Porta rozkazała mu prowadzić dalej kroki nieprzyjacielskie. Wojska regularne zaczęły już rozpościerać się po kraju. (Schl: Zeit: Nord: K. Pr: Zeit.)

Rozmaitości. — Obok nowej ludwisarni w Woolwichu powstaje teraz druga, wyłącznie do lania dział na sposób *Armstronga.* Zdaje się, że to, co na tem jest tajemnicą zależy, nie na konstrukcji, ale w sztuce angielskiej fabrykacji żelaza. Francja zachowywała także wielką tajemnicę co do swych dział gwintowanych, pomimo to jednak, obeznany jest z tem Angielski Rząd jak najdokładniej. Utrzymują, że we Francji jest już do 100 sztuk takich dział zupełnie gotowych, ale chociaż są lepsze od dawnych, stoją jednak do dział *Armstronga* w tak podrzędnym stosunku jak pistolet do dobrej strzelby. *Armstronga* 32-funtowe działo waży tylko 26 cetnarów i przy naboju 5 funt: unosi kulę na półszosta mili, czyli blizko 30,000 stóp, gdy z zwyczajnego 32-funtowego działa, ważącego 57 cetnarów, można strzelać najdalej na odległość 9,000 stóp. Z dział *Armstronga* strzela się zwyczajnie okrągłemi kulami żelaznemi, które jednak nowszemi czasy nie obciągają osłoną ołowianą tylko 2 obrączkami ołowianemi. Z pierwszego działa tego rodzaju, którem Angielski Rząd kazał przedsiębrać próby, dano 3,500 wystrzałów, pomimo tego jednak jest dziś tak jeszcze użyteczne, jak dnia pierwszego. Zresztą co do dokładności w celowaniu są te działa tak doskonałe, że dobry artylerzysta jest w stanie trafić do tarczy 10 stóp w kwadrat i w odległości 12,000 stóp 90 razy na 100 strzałów. — Pewien Gaskończyk opowiadał, że mając pojedynek, tak doskonale przybił szpadą do ściany swego przeciwnika, że myślano zdaleka że to jest malowidło al fresco.

S Z A R A D A

Wszystka jest znane drzewo, po co gadać dłużej;
Na ***pierwszej drugiej*** pewność lądowej podróży;
Pierwsze trzecie, jak wiecie, wiele mówią w świecie,
Ale że często kłamią, o tem także wiecie.
Druga czwarta ni czarna, ani też i biała;
Sława ***drugiej*** i ***trzeciej*** dawno już przebrzmiała;
Czwarci drudzy to ludzie nie z rodu obcego;
Pierwsza czwarta wskazuje, ot, i dosyć tego.
(Zeszła Szarada, *Cytryna*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czarnecki Jan Ob: z Daniszewa nr 625; Kotkowski Bol: Obyw: z Ostrowca nr 625; Załuski Hen: Hr: z Cesarstwa nr 634.

Wyjechali: Antoszewski Radca Dworu do Brześcia Lit:; Lisiecki Romuald Ob: do Kuflewa; Wodzicki Fran: Hr: do Złotej.

Przyjechali koleją żelazną: Xiądz Białobrzeski Ant: Prałat z Niemiec nr 1882; Hr: Uruska Ermancja Żona Rzecz: Radcy Stanu Szambelana Dworu J. C. MOŚCI z Paryża nr 393.

Wyjechali koleją żelazną: Czewkin Katarzyna Żona Jenerał-Adjutanta J. C. MOŚCI do Karlsbad; Kolemin Alex: Radca Stanu do Paryża; Hr: Renard Rzecz: Tajny Radca Pruski do Wrocławia; Xiążę Turkistanow Alex: dymis: Sztabs-Rotmistrz do Paryża.

DONIESIENIA.

KOLONJA o 5 mil od Warszawy, jest do sprzedania za gotówkę, lub zamianę na Dom w Warszawie, położona między trzema Fabrykami Cukru, w bardzo korzystnej okolicy, mająca rozległości włók dwie miary nowo-polskiej, czyli dzies: 30, grunt 1ej klassy pszenny, z zasiewem jak najlepszym, inwentarzem żywym i martwym, zabudowania wszystkie w jak najlepszym stanie; bliższą wiadomość można powziąść u Pana Hermana, w Sklepie Szkła, naprzeciw XX. Bernardynów.

W dniu 23 b. m., podczas Processji BOŻEGO CIAŁA, na Krakowskiem-Przedmieściu, zgubiono **RÓŻANIEC** kokowy, z 3ma Medalikami, na jednym z nich większym, z jednej strony była Matka Bozka Rożańcowa, a z drugiej Śty Dominik. Łaskawy znalazca zechce zwrócić takowy, do Zakrystji Kościoła Śgo Jana.

Dyrektor Instytutu Szlacheckiego w Warszawie. — Zawiadamia Osoby interesowane, iż w dniu 23 Czerwca (5 Lipca) r. b. o godzinie $10\frac{1}{2}$ z rana, odbędzie się w Kancellarji Instytutu Szlacheckiego, przed Komitetem Gospodarczym, licytacja przez opieczętowane deklaracje, na dostawę 12,760 łokci płótna w różnych gatunkach, $56\frac{1}{2}$ tuzinów chustek do nosa i 1,250 par skarpetek. Mający przeto chęć podjęcia się rzeczonej dostawy, winni się zgłaszać do Kancellarji Instytutu, dla przejrzenia warunków licytacyjnych i powzięcia wiadomości, o formie składać się mających deklaracji, a to codziennie, z wyjątkiem dni Świątecznych i Niedzielnych, w godzinach od 9ej rano do 1ej z południa.— Radca Dworu, Kiewlicz.

W Dobrach Pogorzelec, w Powiecie Stanisławowskim, są do sprzedania następujące **inwentarze żywe**: OWIEC rassy poprawnej sztuk 248; KRÓW 21, oraz BUHAJ jeden. — Bliższą wiadomość powziąść można na gruncie, lub w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat Nr 1292 (24 nowy), u Rządcy domu.

W RADOMSKU przy Kolei Żelaznej, został nowo-otworżony SKŁAD MATERJAŁÓW: a mianowicie:
WĘGLI Drzewnych i Kamiennych.
DESEK I BALI różnego rozmiaru i rodzaju.
Cena Węgli z drzewa sosnowego z odstawą:
Franco (do Stacji WARSZAWA korzec po kop: 35
(„ ŁOWICZ „ „ 33
Na miejscu zaś w Składzie, korzec po kop: 25.
Deklaruje się przytem, iż każdy obstalunek, bezzwłocznie do przezaaczonego miejsca odstawiać nie omieszkam.
Edward *Hertz*.

Sekwestrator Ptu Warszawskiego, podaje do publicznej wiadomości, iż z mocy upoważnienia W. Naczelnika Powiatu, będą sprzedane w dniu 15 (27) Czerwca r. b., na gruncie dóbr Woli Gałkowskiej: 40 sztuk rogatej Jałowizny, 10 Krów, Meble mahoniowe i Powóz zupełnie nowy, na rzecz podatków. Mający chęć nabycia, niech się zgłoszą w oznaczonem miejscu i terminie. — Teresiński.

Ruchomości po Karolu Łubie Malarzu pozostałe, jako to: Meble jesionowe, Garderoba, Bielizna, Pościel, Wóz kuty i różne Sprzęty, na żądanie Sukcessorów i z mocy upoważnienia JW. Radcy Stanu, Prezesa Trybunału Cywilnego, przedane zostaną przez licytację publiczną, na dniu 16 (28) Czerwca r. b., o godzinie 4ej z południa, w domu pod Nr 1164, przy ulicy Łuckiej, przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą.—Michał Rapacki.

KÖCHLICHA **HOTEL** *pod Palmowym Drzewem w Wrocławiu*, Albrechts-Strase Nr 6, w blizkości Rynku, nowo i wygodnie urządzony, poleca się Szanownym Podróżującym.

Z powodu zwinięcia inwentarza rogatego, jest do sprzedania z wolnej ręki we wsi Górce pod Warszawą, wiorst 4 za rogatką Wolską, bydło rassy poprawnej, jak najzdrowsze, a mianowicie: Krów dojnych młodych 31, Jałówek dwu-letnich 9, Jałówek rocznych 7, Wołczaków roczn: 5, Wołczaków dwu-letnich 5. Życzący sobie nabyć takowe razem lub częściowo, zgłosić się może do Rządcy Dóbr na miejscu, lub też w Warszawie do W. Dobronoki Assesora Weterynarji, ulica Solna Nr 816.

D. 12 Czerwca w południe, zapomnianą była w Ogrodzie Saskim, na ławce, Xiążka do Nabożeństwa pisana, z dwoma rysunkami i wspomnieniami drogich dla serca Osób, w czerwonej safjanowej okładce, z literami T. D. na wierzchu i nazwiskiem wewnątrz. Poszkodowana Osoba uprasza najmocniej o zwrot tej Xiążki, do Drukarni Kurjera, lub do własnego mieszkania, za nagrodą, jeżeli żądać będzie, za co jeszcze Bóg wynagrodzi, gdyż to tylko dla Właścicielki jest szkoda nieoceniona.

Sprzedaże, Kupna, Wydzierżawienia, Zamiany, Kapitały, Wakujące Posady i inne Komissa.

Majątki Ziemskie do sprzedania, wydzierżawienia, zamianę na domy w Warszawie; Kolonje rożnej wielkości, Kapitały do lokowania, na hipoteki ziemskie, miejskie, jako też do zbycia już ulokowane, a wzajemnie hipoteki dóbr, domów, dla lokacji kapitałów, są do przedstawienia na różne summy. Do rekomendowania: Rządcy dóbr, domów, Fabrykanci cukru, Gorzelani, Piwowarzy, Wójci Gmin, Kobiety do zarządu domu, konwersacji i szycia. Posady wakujące do prowadzenia Xiąg, Kassy, Korespondencji. Zawiadowców Cegielni, Ekonomów. Domy na kupno i sprzedaż; Spółki korzystnych przedsiębierstw w Warszawie i na Prowincji z kapitałem od 1,000 Rs. do 50,000 Rs. Zalecone w komiss w BIÓRZE INFORMACYJNYM firmy **K. Puławski i Spółka** w Warszawie Nr 419/25 Krak:-Przedm:, obok Poczty, na 1m piętrze od frontu.

Administracja Dóbr i Fabryk Borkowiecko-Niekłańskich.— Ostrzega, kogo to interesować może, iż Adolf *Bajohr*, opuściwszy posadę Mechanika i Zawiadowcy Warsztatów w Niekłaniu, żadnych obstalunków przyjmować nie może ani też odbierać zaliczeń, takowe bowiem przez Administrację przyjęte nie będą.— Borkowice dnia 21 Czerwca 1859 r.— Leon *Płużański*.

Upraszam o łaskawe uwiadomienie mnie o pobycie lub mieszkaniu W. Ewy *Rajkowskiej*, po ś. p. Wojciechu Antonim *Rajkowskim*, na d. 13(25) Lipca 1850 roku zmarłym, pozostałej Wdowy, w celu udzielenia jej wiadomości familijnej.

F. *Landau*. Nalewki Nr 2236.

Pewien Obywatel z Gubernji Radomskiej, trzymający ciągle dzierżawy, z których ma jak najpiękniejsze świadectwa, zwinąwszy zupełnie swoje gospodarstwo, życzy sobie przyjąć obowiązek za RZĄDCĘ od Śgo Jana; obeznany jest z gospodarstwem jak najlepiej, może być z kaucją i bez takowej, jak kto życzy, w Cesarstwie lub Królestwie. Wiadomość pod Nr 1579, w mieszkaniu P. Salstein.

Jest do wydzierżawienia **PACHT** w Gołaczewie, o mil dwie od Warszawy. O warunkach można się dowiedzieć każdego dnia pod Nr 923 przy ulicy Chłodnej, w bramie na lewo.

Majątek Ziemski w Gub: i Pow: Lubelskim położony, mający rozległości ogólnej 1,200 mórg 300-prętowych, (około 600 dzies:), na trakcie od Lublina do Krakowa i Kaźmierza; odległy od Lublina wiorst 14, od Kaźmierza i Wisły wiorst 21, jest pod korzystnemi warunkami do sprzedania, za summę Rubli sr: 30,000, lub do zamiany na **Dom** w Warszawie, w odpowiednim szacunku. Mający chęć kupna lub zamiany, raczy adres swój zostawić, w Składzie Farb i Lakierów Wgo J. A. Krausse, przy ulicy Miodowej, w domu dawniej Kochanowskich, wprost Rządu Gubernjalnego.

Do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu wieczysto dzierżawna KOLONJA Kempina, w Dobrach Brwinów, przy przystanku Kolei Żelaznej Brwinów; Zabudowania wszystkie w zupełnie dobrym stanie, Ogród fruktowy z inwentarzem żywym i martwym oraz z wszelkiemi zasiewami; Siana dostateczna ilość. Bliższą wiadomość powziąść można każdego czasu, u Właściciela na gruncie, lub w Warszawie w mieszkaniu P. Blauszyld, przy rogu ulic Bagno i Grzybowa Nr 1083, na 1m piętrze, gdzie długi ganek, z rana do godziny 10ej, a po południu od 3ej do 6ej wieczór.

BILLARD mahoniowy i inne różne MEBLE, są do sprzedania w Hotelu Rzymskim w Kaliszu.

TECHNIK przybyły z Szlązka, który tak wieloletnią praktykę jako i sprawowanie się swoje, najchlubniejszemi świadectwami udowodnić może, życzy sobie tu w Królestwie lub też i Cesarstwie podjąć się na własne swoje resico wykonywania rozmaitych budowl, a mianowicie wszelkich robót ziemnych, drogowych, zwirowych, stawiania bulwarków w połączeniu z robotami faszynowemi i kamiennemi; niemniej kopania sadzawek i kanałów; wreszcie zakładania większych rozmiarów Ogrodów i Parków angielskich. Bliższą wiadomość udzieli Redakcja Kurjera, lub WW. Wiśniowski et Schüller Kupcy, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Chmielnej.

Wiadomość dla Właścicieli Papierni.

DYREKTOR PAPIERNI, który od lat 15stu zarządzał większemi Fabrykami, w których dziennie wyrabiano 50 do 100 centnarów, najcieńszego listowego do ordynaryjnego pakowego papieru, pragnie przyjąć w Królestwie Polskiem lub Cesarstwie, podobne miejsce od Śgo Jana r. b. Osoby interessowane, raczą listy adresować **P. G. H.**, w Xięgarni P. Gebethnera i Spółki w Warszawie.

P. *Kraczkiewiczowa* powróciwszy przed kilku dniami do Lublina z Warszawy, dokąd się udawała dla zaopatrzenia magazynu swego strojów w Lublinie na Krakowskiem-Przedmieściu, obok *Bocheńskiego* istniejącego, we wszelkie najświeższe artykuły mody i elegancji, donosi o tem dla wiadomości Dam, z tem zapewnieniem, że wszystkim żądaniom do tego fachu odnoszącym się, z zupełnem zadowoleniem odpowiedzieć jest w stanie.

KOLONJA 10 wiorst od Warszawy odległa, składająca się z gruntu mórg 45, czyli dzies: 22½, pięknie obsiana i obsadzona, słowem wszystko gotowe tylko do zbioru, z łąkami i dobrem zabudowaniem, do której tygodniowo daje się 3 fury drzewa na opał, jest do sprzedania; bliższa wiadomość w domu Pana Bothe, przy ulicy Nowy-Świat, w Piekarni Angielskiej.

DOBRA DO SPRZEDANIA.

Pięć mil od Warszawy, jest do nabycia FOLWARK wraz z zarobną WIOSKĄ, których rozległość podług mappy włók 31 miary nowo-polskiej, czyli dziesiatyn 465 wynosi, w tych lasu włók 9, czyli dzies: 135, płodozmian jest zaprowadzony, zasiewu oziminy przeszło 200 korcy, w części pszenicy, zabudowania dworskie i włościańskie wszystkie w bardzo dobrym stanie; Gorzelnia z wszelkiemi aparatami i Holendernia murowane, Wiatrak, Karczem 2 z wjazdami, Ogrodów 2, z inwentarzem żywym, martwym i różnemi maszynami gospodarskiemi, zgoła Dobra te są zupełnie urządzone i w porządku.— Wiadomość w Redakcji Kurjera Warsz:, bez pośrednictwa osób trzecich.

APPARAT parowy Pistorjusza, cały miedziany, do dystylacji na okowitę, wraz ze wszystkiemi statkami, kadziami i kilsztokiem, potrzebnemi do prowadzenia fabrykacji okowity, są do sprzedania z wolnej ręki, w Dobrach Piaseczno, w Powiecie Stanisławowskim, mila jedna za Mińskiem Polskim. Przytem kuf rozmaitej wielkości, na zlewkę Okowity, tamże nabyć można razem z powyższemi. Wiadomość na miejscu we wsi Piasecznie, we Dworze.

☞ CENNIK na r. 1859 Handlu Nasion i Handlowego Ogrodnictwa Juljusza Monhaupta w Wrocławiu, wyszedł i rozsyła się na frankowane zapytania gratis. Dla większej wygody Panów interesowanych, znajdują się takowe Katalogi w Xięgarni Pana S. H. Merzbacha w Warszawie, gdzie się bezpłatnie udzielają. O łaskawe obstalunki zaś, uprasza się wprost pod powyższy adres. Zakład Juljusza Monhaupta, z powodu corocznie ponawiających się Wystaw Ogrodowych Ziemiopłodów, już kilkakrotnie pierwszemi nagrodami Szląskiego Towarzystwa ojczystej kultury zaszczyconym został, a zapewnić może, iż zawsze będzie jego staraniem, pozyskane sobie zaufanie i nadal zachować, a to przez najpunktualniejsze wykonanie wszelkich przesłanych poleceń.

Dziś około godz: 12 w południe, **CHŁOPCZYK** 5-letni imieniem Bolesław, ubrany w bluzkę koloru kawowego i takież majteczki, kapelusik ryżowy w paseczki, wyszedł z Zajazdu na Dziekance, przy Karmelitach na Krako:-Przedm:. Stroskani Rodzice, upraszają o odprowadzenie go do powyższego Zajazdu, do Toworskich.

Jest do sprzedania **KOLONJA** za rogatką Petersburgską, w blizkości Warszawy. Wiadomość bliższą powziąść można w Fabryce Wyrobów srebrnych Wnej Nast, przy ulicy Daniłowiczowskiej, w pałacu W. Heintze, pod Nr 495.

Zakład Rolniczo-Przemysłowo-Leśny
podpisanych,



Ma zaszczyt donieść, iż odebrał transport **MASZYN** do szarpania buraków, kartofli i innych roślin okopowych. — System żywienia inwentarza burakami, kartoflami i t. p. poszarpanemi a nie krajanemi, wszędzie za najlepszy uznany został, a to z powodu iż rośliny korzonkowe po przejściu przez wyobrażoną na niniejszem Maszynkę, poszarpane i pogniecione, zmieniają się w miazgę, która jak najdokładniej z sieczką pomieszać się daje. Na ostatniej wystawie w Brunświku, Maszyna ta medalem uwieńczoną została. Zaleca się trwałością, jest bowiem oprócz nóg, cała ze stali, kutego i lanego żelaza zbudowaną. Posiadamy je w dwóch wielkościach, z tych mniejsza na siłę jednego człowieka, wydaje oko 5 korcy miazgi na godzinę, a większa na siłę dwóch ludzi, wydaje stosunkowo więcej.

Zamówione dawniej maszyny, mogą być za zwrotem kwitu obstalunkowego, każdej chwili odebrane.

Ostrowski et Comp:
przy ulicy Rymarskiej Nr 742, wprost Kom: Skarbu.

Hotel pod ZŁOTĄ GĘSIĄ w Wrocławiu.—Niżej podpisany, ośmiela się zawiadomić Szanowną Publiczność, przy nadchodzącej letniej porze, iż znacznie powiększył liczbę Numerów w swoim Hotelu, przez dokupienie przyległego domu na rogu ulic Schweidnitzer i Junkerstrasse, w najlepszym punkcie miasta Wrocławia. Przeto w możności jest zaspokoić wszelkie wymagania pod względem wygody, wykwintnego urządzenia Numerów i t. p. Będąc od dawna znany Szanownej Publiczności, jako Gospodarz Hotelu pod Złotą Gęsią, polecam się i nadal jej łaskawym i życzliwym względom.—A. D. Heinemann.

Uzyskawszy od JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, upoważnienie do utrzymywania *Pensji prywatnej wyższej męzkiej* o 3ch klassach, w mieście Proszowicach, Powiecie Miechowskim, mam zaszczyt zawiadomić niniejszem Osoby interesowane, że Pensję tę otwieram z początkiem nadchodzącego roku szkolnego 1859/60.
Stanisław *Szklarski*.



LEŚNICZY wykwalifikowany, posiadający język polski, który niedawno powrócił z zagranicy, gdzie praktycznie przez lat 15 pozostawał i kształcił się w Leśnictwie, oraz ukończył cały kurs Leśny za granicą. Opatrzony chlubnemi świadectwami, mający rekomendacje od Osób znakomitych, życzy przyjąć posadę w znacznych dobrach w Królestwie lub Cesarstwie. Bliższa wiadomość w Kantorze Przemysłowo-Handlowym, pod firmą K. Orłowski w Warszawie, przy ulicy Długiej Nr 489*b*, nowy 15.



Są do sprzedania Skopy zapasne, zdatne na rzeź, we wsi Brankowie, za Grójcem, w ilości sztuk dwieście. Wiadomość powziąść można codziennie na miejscu.



Za Rs. **80**, jest do sprzedania BILLARD mahoniowy pięknej nader roboty odnowiony. Wiadomość w Kawiarni pod Numerem 1097 przy ulicy Twardej, obok Kancellarji Komissarza Cyr: 8. Tamże informacja o sprzedaży pięknej dziworowej DUBELTÓWKI srebrem i złotem grawirowanej, w osadzie rzeźbą zdobionej.



Przy ulicy Leszno pod Nr 701*e*, jest do sprzedania FAETON nowy, na urząd i mocno zbudowany, bardzo elegancki. Wiadomość u miejscowego Stróża.

Do HANDLU Adolfa **Tock**, przy ulicy Senatorskiej, nadeszły **PARYZKIE FASONY DO KAPELUSZY i WSTĄŻKI** do Francuzkiego Medalu Ś. Heleny.



Są do sprzedania za cenę umiarkowaną MEBLE mało używane, z drzewa palisandrowego nie polerowanego; składające się z 2ch Kanap, 2ch Foteli, 6 Krzeseł, Lustro wielkie i Stoły rozmaite. Wiadomość przy ulicy Pięknej pod Nr 1713, obok Szkoły Felczerskiej.

CZEREŚNIE w różnych gatunkach z drzewa, w Ogrodzie spacerowym po Piskorskim, nateraz Wgo Zapaśnika przy uli: Marszałkowskiej po prawej stronie pod Rogatką Mokotowską. Napis nad bramą wejście do ogrodu.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 15. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 7 cali 10 (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Dobranoc Sąsiedzie.* — *Nieszczęścia najszczęśliwszego Męża.—Chłopi Arystokraci.*

ZABAWA HUMORYSTYCZNA.— Dziś i w dni następne w Ogródku Piwa Bawarskiego pod Xiężycem, przy ulicy Bednarskiej, obok Hotelu Nadwiślańskiego, nowo przybyły z Prus Śpiewak i Komik, Moritz Zaschel z Towarzystwem, grać i śpiewać będzie codzień od godziny 7ej wieczór.

W dniu dzisiejszym, w nowo otworzonym

ZAKŁADZIE

PIWA BAWARSKIEGO

przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1263 (19),

W OGRODZIE SPACEROWYM,

odbędzie się **ZABAWA MUZYKALNA** w Ubiorach Pasterskich; gdzie przysposobiłem rozmaitych PRZEKĄSEK na zimno i gorąco, oraz doskonałego **BAWARA** wprost z Lodowci, z Browaru P. F. Benisch, a wszystko przy rychłej usłudze.—Juljan **Fey.**

Cena wejścia gr: 15.

W Lasku spacerowym na **Czystem**, w Niedzielę d. 26 b. m. spalony będzie Wielki Brylantowy różnokolorowy

FAJERWERK

na lądzie, wodzie i powietrzu, składający się z najokazalszych sztuk i architektów pyrotechnicznych, jako to: Fontann, Kół, Rozet, Wachlarzy, Telegrafów, Łabędzi, Delfinów, Gerland Żerandoli, Bukietów, Wężów i rozmaitego gatunku Rakiet. Ognie zakończone będą wielką Dekoracją. Rozpoczęcie Fajerwerku oznajmionym będzie wystrzałami armatniemi. — Orkiestra Wojskowa z 50 osób złożona, wykonywać będzie najnowsze dzieła.— Dekorator Ogni sztucznych, Ludwik *Zulicki*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 14 (26) Czerwca 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.